

Po ostatnim miodobraniu podkarmiamy pszczoły syropem cukrowym a następnie przerywamy je i wsadzamy do uli pojemniki z kwasem mrówkowym, najlepiej na powatkę ula. Po 4-5 dniach wyciągamy pojemniki z uli i zaczynamy karmić pszczoły na zimę. Na początku września, kiedy wszystkie rodziny mają już uzupełnione zapasy na zimę, wyciągamy podkarmiaczki i wstawiamy ponownie pojemniki z kwasem. Beleczki międzyramkowe powinny być wyjęte a pojemnik najlepiej jest ustawić na 2 klockach o przekroju 20mm x 20mm, na górnych beleczkach ramek aby opary kwasu mrówkowego lepiej się rozchodziły. Następnie przykrywamy ten pojemnik folią plastikową (nie przykrywać otworów) a na folii kładziemy poduszkę ocieplającą. Czas wyparowywania kwasu możemy bez żadnych obaw pozostawić dłużej jak 15 dni a po wyciągnięciu pojemników ułożyć wszystko do zimowli. Wylotki uli mają być otwarte na całą szerokość (jak w lecie), w przypadku podwyższania się temperatury powyżej 30°C należy pojemniki usunąć z uli lub mieć ule pod stałą obserwacją. W ulach przygotowanych do zimowli na dwóch korpusach i temperaturze powyżej 30°C nie stwierdzono żadnych negatywnych objawów. Stosowanie kwasu nie zanieczyszcza żadnymi środkami chemicznymi uli a w ciągu 3 miesięcy od zastosowania ule są wolne od jego zapachu. Opary kwasu mrówkowego niszczą spory Nonzemy co jest pozytywne dla pszczół. Niektórzy pszczelarze stosują kwas krótkotrwale wiosną, ale dobrze przeprowadzony zabieg jesienią powoduje że w następnym sezonie mamy całkowity spokój z Warozą, i nie widać pszczół (inwalidek) poruszających się przed ulami. Przy napełnianiu pojemników używać rękawice gumowe i okulary a miejsca zanieczyszczone kwasem należy natychmiast obmyć wodą.

Pojemniki na kwas mrówkowy możemy wykonać samemu. Do tego celu używamy pojemniki np. po margarynie lub inne podobne. Wypełniamy je suchymi trocinami, przykrywamy szmatką lub cienką plastikową siatką (aby się trociny nie sypały do uli) i zamykamy wieczkiem w którym wcześniej wycinamy prostokątny otwór. Zwiększanie lub zmniejszanie otworu na wyparowywanie kwasu można ustawić przyklejając kawałek plastikowego paska na wieczko pudełka. Po dwóch sezonach wymieniamy trociny na nowe. Pojemniki najlepiej jest ustawić bezpośrednio nad ramkami z czerwem. Przy wsadzaniu pojemników pszczoły przez chwilę się denerwują, ale następnego dnia chodzą wokół i nie przeszkadza im to. Najważniejszą sprawą jest to aby precyzyjnie dopasować ilość kwasu do wielkości gniazda, nastawienie wielkości otworów w pojemniku i pilnowanie aby temperatura nie podniosła się powyżej 30°C.